

Szukasz SKUTECZNEJ reklamy?
Jedna reklama
w dwóch Gazetach Regionalnych

POJEZIERZE
ECHO
SWIDNIKA

to 24 tys. nakładu
w dwóch powiatach

Zadzwoń do NAS!
tel. 602 811 876, 602 40 65 45
e-mail: pojezierze@wp.pl

GAZETA REGIONALNA POJEZIERZE

łączyńsko-włodawskie

Nr 12 (184) 16.10.2012 - 31.10.2012 ISSN 1507-5257 nakł. 12 tys. egz.

GAZETA BEZPŁATNA
wydawana od 1999 r.

buty, ubrania robocze,
ochronne

KUPON
-10%

Łęczna, ul. Pasternik 6
tel. 81-752-30-11

Prezes Bogdanki odwołany przez Radę

27 września wieczorem Rada Nadzorcza Lubelskiego Węgla S.A. odwołała Mirosława Tarasa z funkcji prezesa spółki.

Z oficjalnego uzasadnienia wynika, że powodem decyzji były odmienne poglądy Rady i prezesa na wdrażanie rekomendacji wynikających z audytu spółki przeprowadzonego w Bogdance przez Ernst & Young i SRK Consulting Ltd. Rada powierzyła obowiązki prezesa Zbigniewowi Stopie, dotychczasowemu wiceprezesowi spółki.

Mirosław Taras konsekwentnie nie zgadza się ze stanowiskiem Rady. Dał temu wyraz podczas zwołanej w Warszawie konferencji prasowej, podczas której stwierdził m.in. że powodem odwołania była jego niezgoda na składane mu propozycje korupcyjne. W tej sprawie złożył później stosowne doniesienie, poprzez CBA, do lubelskiej prokuratury, która jak się dowiadujemy przekazała sprawę do Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Jednocześnie Mirosław Taras złożył w Sądzie Okręgowym w Lublinie pozew o unieważnienie uchwały Rady Nadzorczej o odwołaniu go ze stanowiska prezesa spółki. Jak podkreślał podczas

konferencji prasowej nie chodzi mu o powrót na stanowisko ale przede wszystkim o obronę jego dobrego imienia.

P.o. prezesa Zbigniew Stopa w komentarzu przesłanym 5 października PAP zaznaczył, że M. Taras jest pracownikiem spółki w okresie wypowiedzenia, bez obowiązku świadczenia pracy. „Korzysta też z praw pracowniczych i praw obywatelskich. Jak widać korzysta z tych praw skutecznie i w szerokim zakresie”.

Stopa podkreślił, że audyt jest procedurą, która pomaga spółce doskonalić działalność operacyjną, bo „Nadrzędnym celem zarządu jest wzrost efektywności poprzez m.in. odpowiednią politykę zakupową”.

Stopa oświadczył, że w spółce nie stwierdzono łamania prawa i powszechnie obowiązujących procedur np. Ustawy o zamówieniach publicznych. „Takie samo stanowisko prezentował przewodniczący Rady Nadzorczej Witold Daniłowicz. Jesteśmy transparentną spółką spełniającą najwyższe standardy GPW” – napisał dla PAP.

(nor)

Sobieski w Zawieprzycach

Kiedy na ekrany polskich kin wchodziła superprodukcja „Bitwa pod Wiedniem”, w Zawieprzycach gościł sam król Jan III Sobieski, a podejmował go w swoich dobrach jego druż wojenny, wojewoda wołyński Atanazy Międzyński.

Salutom z dział nie było końca, a godnym miodem – półtorakiem, przyjęto też gości z sześciu gmin: Spiczyna, Mełgwi, Wólki, Piask, Rybczewic i Gorzkowa. Inscenizacja historyczna miała miejsce z okazji konferencji inaugurującej projekt: „Marka lokalna szansą rozwoju przedsiębiorczości na Szlacheckim Szlaku w województwie lubelskim”.



Projekt jest realizowany przez partnerstwo wspominanych 6 gmin Lubelszczyzny, tworzących na terenie województwa lubelskiego podregion Szlaku Jana III Sobieskiego (JIIS) i wspólnie budujących jego markę. Jego celem, wspieranym kwotą prawie 7 milionów franków (ok. 20 mln zł) z Funduszu Szwajcarskiego, najogólniej mówiąc jest promowanie lokalnych produktów i usług oraz pobudzanie ini-

cyjatyw biznesowych w podregionie.

Szwajcarskie pieniądze posłużą więc aktywizacji lokalnego biznesu. Bezzwrotna dotacja będzie rozdysponowywana w formie grantów (maksymalnie po 300 tys. zł) do 30 września 2014 roku. O te granty będą mogli się ubiegać i mieszkańcy gmin, i lokalne firmy. Głównym kryterium ich przyznania ma być dobry pomysł na biznes.

Zainaugurowany 12 października w Zawieprzycach projekt jest częścią inicjatywy „Szlak Jana III Sobieskiego” rozwijanej sukcesywnie od roku 2008. Gminy partnerskie łączy wspólne, udokumentowane dziedzictwo kulturowe i historyczne, którego spoiwem jest postać króla Jana III Sobieskiego. Król, idąc na odsiecz Wiednia, przechodził z wojskiem przez tereny gmin biorących udział w projekcie. Łączy więc historię ze współczesnością, a geograficznie obejmuje tereny od Oleśka, miejsca narodzin króla, po Wiedeń. Ma być impulsem do rozwoju w dziedzinie:

kultury, edukacji, przedsiębiorczości, w tym turystyki oraz odnawialnych źródeł energii. Stanowi podstawę do budowania funkcjonalnych połączeń terytorialnych, obejmujących Ukrainę, Polskę, Słowację, Czechy, Węgry i Austrię.

Projekt „Marka lokalna...” rozumiany jest jako pilotażowy dla pozostałych regionów w Europie.

R. Nowosadzki

Rewitalizacja z opóźnieniem

- Prace na Rynku I przebiegają za wolno – uważa burmistrz Łęcznej i upomina wykonawców.

W ramach rewitalizacji Starego Miasta robotnicy budują obecnie nową drogę i miejsca postojowe przy ratuszu, parking powstaje też przy ulicy Średniej niedaleko dawnej restauracji „Pojezierze”. Miejsca postojowe i drogi zostaną wyłożone kostką brukową.

- Wykonawcy nie wywiązują się z przyjętego harmonogramu prac. Duża część nawierzchni zarówno na drodze jak i na placu powinna być już skończona, a tymczasem robotnicy dopiero zaczęli kłaść kostkę przy ulicy Średniej – mówił na początku października Dariusz Kowalski, zastępca burmistrza Łęcznej.

Rewitalizację Rynku I wykonują dwie firmy: Włodawski Zakład Usług Remontowych i Budowlanych oraz Max-Bet z Jaszczowa. – Faktura za prace wykonane we wrześniu opiewa na 476 tys. zł, a harmonogram przewidywał przerobienie 732 tys. zł – informuje Zbigniew Kochański,

kierownik referatu inwestycji i rozwoju gminy Łęczna.

- Opóźnienia są spowodowane nałożeniem się dwóch inwestycji w jednym czasie. Nie mogliśmy od razu wejść na budowę, bo czekaliśmy aż firma San-Bud skończy kanalizację – tłumaczy Rafał Wróbel, właściciel firmy Max-Bet.

- Poza tym nie możemy wykonywać robót tam, gdzie urząd miejski zaplanował budowę oświetlenia [na razie został jedynie ogłoszony przetarg – przyp. kk]. Na przykład nie zrobimy przez to na razie chodnika wzdłuż ratusza – dodaje Wróbel.

Władze Łęcznej uważają jednak, że powodem opóźnień jest niewystarczająca liczba robotników pracujących na Starym Mieście. Problem

został omówiony na specjalnym spotkaniu burmistrza z wykonawcami.

- Rozmowy przyniosły oczekiwane skutki, pracuje już więcej robotników, wykonawcy obiecali, że nadrobią zaległości w październiku – relacjonuje Kochański. Oby tylko pogoda im dopisala – dodaje.

Według umowy prace powinny zostać ukończone przed końcem czerwca przyszłego roku, a ich stan zaawansowania parę tygodni temu wyglądał jak na zdjęciu.

kk



foto. R. Nowosadzki

„Bitwa na głosy” już bez łącznians

Drużyna Beaty Kozidrak odpadła z programu, ale nagła wspólna piosenkę. Z programem pożegnali się więc Natalia Nejman z Łęcznej i Dawid Kowalski z Kolonii Trębaców, którzy śpiewali w drużynie wokalistki Bajmu. Chórzyści Beaty Kozidrak dotarli do czwartego odcinka, w którym wykonali piosenkę „Burn it down” zespołu Linkin Park.

- Całość równo, dobrze, elegancko przygotowana, ale na pół gwizdka – komentował Tomasz „Titus” Pukacki, który pochwalił Dawida Kowalskiego za to, że uśmiech nie zniknął z jego twarzy. – Widać, że śpiewanie cię bawi – mówił do łączyńskiego wokalisty.

Występ mniej spodobał się Alicji Węgorzewskiej. – Dla mnie trochę za dok. na str. 3

Jak leczyć oparzenia

Międzynarodowa konferencja „Aktualne problemy natychmiastowej pomocy w ostrych urazach oparzeniowych” odbyła się 12 października w Szpitalu Powiatowym w Łęcznej.

Konferencji patronowała Europejska Akademia Samorządowa, Fundacja Pro Bono Futuro, Lubelska Izba Lekarska oraz władze powiatu łączyńskiego.

Referaty wygłosili lekarze z Głównego Ukraińskiego Państwowego Cen-

trum Oparzeniowego z Kijowa, Wołyńskiego Centrum z Łucka oraz naszego Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej.

Podczas konferencji przedstawiano nie tylko nowoczesne sposoby leczenia ale omawiano całą drogę chorego z miejsca wypadku do szpitala i sposoby postępowania z chorym na każdym z etapów procesu leczenia.

(nor)

Cezal Lublin **NFZ**
Narodowy Fundusz Zdrowia

SZCZEGÓŁY NA STR. 3

**ZAPRASZAMY DO NOWEGO
SALONU MEDYCZNEGO
W BUDYNKU SZPITALA W ŁĘCZNEJ**

ORTOPEDIA-REHABILITACJA-SPRZĘT MEDYCZNY

REALIZUJEMY WNIOSKI REFUNDOWANE PRZEZ NFZ

Patent na biust - brafitting
PERFEKCYJNIE UBRANY BIUST.

03.11.2012 Wielkie otwarcie salonu z bielizną oraz bezpłatne porady brafitterki.

Serdecznie zapraszamy!

Łęczna ul. Stefani Pawlak 40 (deptak)
I PIĘTRO NAD TANIA ODIĘŻĄ HURTMIX

Agencja Reklamowo-Wydawnicza
RN-PRESS

- foldery promocyjne
- plakaty
- ulotki
- wizytówki

szybkie terminy realizacji
dowolne nakłady
profesjonalne wykonanie
druk cyfrowy i offsetowy

- gazetki informacyjne i reklamowe
- skład i druk:
 - książek
 - gazet
 - albumów
 - wydawnictw okazjonalnych

tel. 602 81 18 76, 602 40 65 45

USŁUGI POGRZEBOWE
KARAWAN

Łęczna ul. Ob. Pokoju 15
Mełgiew ul. Kościelna 12

- ★ transport międzynarodowy
- ★ kosmetyka pośmiertna
- ★ chłonna, sala pożegnań
- ★ obsługa ceremonii
- ★ kremacje, ubiory, wieńce

Załatwiamy formalności w ZUS i KRUS

Całodobowo:
81 752 19 14
602 377 260

KRONIKA ZDARZEŃ

Sutenerzy oskarżeni

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie trwa proces piętnastu osób oskarżanych m.in. o gwałty zbiorowe, gwałt ze szczególnym okrucieństwem, zmuszanie do prostytucji w agencjach towarzyskich w Lublinie i Łęcznej.

Do przestępstw miało dochodzić w 2011 r. Działający w trzech grupach mężczyźni mieli prowadzić domy publiczne, w których zmuszali pracujące w nich kobiety do prostytucji – kiedy chciały zrezygnować, zabierali im dokumenty, bili, zmuszali do spłacania prostytucją nieistniejących wielotysięcznych długów. Dopuszczali się też gwałtów, w tym gwałtów ze szczególnym okrucieństwem.

Mężczyźni oskarżeni są również o czerpanie zysków z prostytucji, z których zdaniem oskarżenia uczynili swoje stałe źródło dochodów wynoszące od 10 do ponad 20 tys. zł miesięcznie, podczas gdy kobiety musiały się zadowolić kwotami parę razy mniejszymi.

Na ławę oskarżonych trafiły też dwie kobiety, które publikowały ogłoszenia o usługach oferowanych przez domy publiczne oraz umawiały prostytutki z klientami.

Oskarżeni nie przyznali się do winy i odmówili składania wyjaśnień.

Handlowal i uprawiał

29-letni mieszkaniec gm. Milejów usłyszał zarzuty posiadania i udostępniania środków odurzających oraz uprawy konopi indyjskich.

Łęczyńscy kryminalni ustalili, że mieszkaniec gm. Milejów posiada środki odurzające. Informacje te potwierdziły się podczas przeszukania, w pokoju i pomieszczeniu gospodarczym znaleziono ponad 20 gramów marihuany. Mężczyzna został zatrzymany w środę 3 października. W chwili zatrzymania miał blisko 2,4 promila alkoholu w organizmie.

Podczas wykonywania dalszych czynności policjanci ustalili, że 29-latek uprawiał także konopie indyjskie. Jak się okazało, ta nielegalna uprawa znajdowała się w lesie w gm. Milejów. Kryminalni zabezpieczyli 11 sadzonek konopi o wysokości nawet 125 cm.

Zgodnie z Ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii grozi mu teraz kara 3 lat pozbawienia wolności.

Dla bezpieczeństwa dzieci

Jak bezpiecznie dotrzeć do szkoły, jaką postawę przyjąć gdy zaatakują pies, jak zachować się gdy zaczepi nas osoba obca – takie między innymi tematy poruszali łęczyńscy policjanci 1 października podczas spotkania z uczniami klasy pierwszej ze Szkoły Podstawowej



w Nadrybiu. Po części teoretycznej podczas wspólnego spaceru dzieci nauczyły się jak bezpiecznie przechodzić przez jezdnię. Tego typu działania policji niewątpliwie przyczynią się do wyrabiania wśród dzieci właściwych nawyków zachowania podczas drogi do i ze szkoły.

Spotkanie w Nadrybiu było jednym z całego tego typu pogadań jakie zaplanowali łęczyńscy policjanci. 9 października identyczne w treści spotkanie odbyło się w Szkole Podstawowej w Januszówce. W spotkaniu udział

wzięły przedszkolaki oraz uczniowie klas I–III.

Dwa pożary słomy

Zastęp straży pożarnej z KP PSP w Łęcznej oraz zastępy OSP z: Cycowa, Bekieszy, Stręczyna Nowego, Janowicy i Świerszczowa gasiło 30 września w Cycowie pożar sterty słomy złożonej na polu w 130 belach. Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do Stanowiska Kierowania KP PSP w Łęcznej tuż przed godz. 12, a działania strażaków trwały aż do godz. 17.

Tego samego dnia przed godz. 20 przyszło kolejne zgłoszenie, tym razem o pożarze około 100 bel słomy w Starościcach w gminie Milejów. Do pożaru pojechały cztery zastępy ratowników, jeden z KP PSP w Łęcznej oraz trzy ochotników z Milejowa, Łańcuchowa i Starościc. Akcja gaśnicza trwała blisko 3 godziny.

W obu tych przypadkach przyczyną powstania pożaru było prawdopodobnie podpalenie. W akcjach gaśniczych wzięło udział w sumie 11 zastępów straży pożarnej oraz 57 strażaków. W trakcie działań zużyto ok. 90 m³ wody.

Potrącił pijanego rowerzystę

Łęczyńscy policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego do którego doszło 1 października przed godz. 20 w miejscowości Ludwinów gm. Cyców. Kierujący pojazdem marki VW Passat potrącił jadącego w tym samym kierunku rowerzystę. Kierujący jednośladem 41-letni mieszkaniec gm. Cyców został przewieziony do szpitala w Łęcznej. Miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie, a rower nie posiadał wymaganego oświetlenia. Kierujący VW 26-letni mieszkaniec gm. Cyców był trzeźwy.

Kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem za które grozi kara do roku pozbawienia wolności.

Wpadli na drzewo

27 września przed północą doszło w Puchaczowie do wypadku drogowego. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem marki Nissan Almera na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem po czym wjechał w przydrożny rów i uderzył w drzewo. Ponadto uszkodził bramę do jednej z posesji. 30-letni kierujący oraz trzech pasażerów w wieku 24, 25 i 26 lat zostali przewiezieni do szpitala w Łęcznej.

Wszyscy byli trzeźwi.

Potrąciła piesza

W miejscowości Jaszców Kolonia 47-letnia mieszkanka gm. Milejów została potrącona przez kierującego samochodem marki VW Golf. Do zdarzenia doszło 23 września po godz. 7.00, na prostym odcinku drogi. W wyniku tego zdarzenia piesza z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala w Łęcznej. Jak ustalili policjanci uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

opr. nor

Koniec dziur

Najbardziej dziurawy fragment drogi Łuszczów – Kijany czyli odcinek od Łuszczowa do miejscowości Stawek o długości 2,7 km został wreszcie wyremontowany. 28 września odbyło się oficjalne oddanie go do użytku.

Na drodze położono nową nawierzchnię bitumiczną, po obu stronach są utwardzone pobocza, zbudowano też cztery przystanki autobusowe z wiatami i chodnikami. Jednocześnie poprawiono odwodnienie drogi oraz przeprowadzono remont przepustów.

Inwestycja kosztowała ponad 2 mln 100 tys., z czego ponad 650 tysięcy sfinansował budżet państwa, a realizowały ją wspólnie powiat łęczyński i gmina Spiczyn oraz powiat lubelski razem z gminą Wólka. (nor)

Sporne nagrobki

Część mieszkańców Armii Krajowej protestuje przeciwko nowemu punktowi sprzedaży nagrobków. Petycja z podpisami trafiła na ręce burmistrza, bo właśnie na miejskim terenie odbywa się sprzedaż.

Nagrobki pojawiły się dwa miesiące temu na terenach zielonych przy ulicy Obrońców Pokoju nieopodal stojącego od lat budynku oferującego asortyment pogrzebowy. Jednak w jego pobliżu znajduje się również przedszkole, a także bloki mieszkaniowe i tych argumentów użyli niezadowoleni mieszkańcy Armii Krajowej.

Twierdzą, że punkt z nagrobkami wygląda jak mały cmentarz, a to może wpłynąć na zmniejszenie wartości ich mieszkań. Chcą aby handel przeniósł się w inne miejsce. Podczas posiedzenia sesji rady miejskiej burmistrz Teodor Kosiarski odpowiadał na pytania mieszkańców. Twierdził, że jest to działalność jak każda inna i dziwi się reakcjom mieszkańców.

Dodał również, że jeśli to nie on wydałby zgodę na dzierżawę terenu to punkt powstałby tylko kilka metrów dalej na działce prywatnej. Widok byłby więc taki sam, a miastu przeszłoby koło nosa 12 tysięcy złotych rocznie, które teraz wpłaca dzierżawca terenu.

Mieszkańcy zarówno Armii Krajowej jak i Łęcznej są podzieleni. Wiele osób uważa, że handel nagrobkami powinien być prowadzony raczej na obrzeżach miasta, z drugiej zaś strony 20 metrów dalej jest cmentarz i ten widok protestującym już nie przeszkadza. Jeszcze inni uważają, że większym problemem niż handel nagrobkami są pobliskie bary z których wychodzi pijana, krzyżująca i dewastująca okolice młodzież.

Wydawać by się mogło, że po sesji rady temat naturalnie ucichł, jednak niezadowoleni mieszkańcy Armii Krajowej zapewniają, że nie złożą broni i twierdzą, że podejmą dalsze starania aby przywrócić poprzedni widok z okien na teren zielony.

BD

Ekologiczna agroturystyka

Nagrodę internautów w ogólnopolskim konkursie „Miejsce z Klimatem” na najlepsze gospodarstwo agroturystyczne wykorzystujące niskoemisyjne źródła energii zdobyło gospodarstwo Agroturystyka Ewa Guz z Łańcuchowa w gminie Milejów. Na to gospodarstwo głosowało ponad 790 internautów spośród 3 tysięcy, którzy oddali ważne głosy.

Konkurs „Miejsce z Klimatem” trwał od 15 maja do 15 września 2012 roku i miał promować gospodarstwa agroturystyczne wykorzystujące nisko-

emisyjne źródła energii. Zorganizowało go Forum Rozwoju Efektywnej Energii, a w jego trakcie wyłoniono 100 gospodarstw, które otrzymały certyfikat „Miejsce z Klimatem”.

Gospodarstwo Agroturystyka Ewa Guz wykorzystuje gaz płynny, będący niskoemisyjnym źródłem energii. Nagrodę jury zdobył natomiast inny reprezentant Lubelszczyzny - Dworek Łukowiska z miejscowości Bubel - Łukowiska (powiat Janów Lubelski), w którym energii dostarczają kolektory słoneczne oraz pompy ciepła. (nor)

Spotkania z młodzieżą

Policjanci z Komendy Powiatowej w Łęcznej prowadzą szeroko zakrojone działania prewencyjne mające na celu zmniejszenie przestępczości w naszym regionie. Zgodnie z zasadą, że lepiej zapobiegać, niż ścigać i karać za popełnione już czyny karalne. Jednym z takich przedsięwzięć są spotkania z młodzieżą.

Ich celem jest przekazanie młodzieży niezbędnej wiedzy teoretycznej dotyczącej odpowiedzialności prawnej nieletnich. Prowadzone pogadanki są okazją by powiedzieć młodym ludziom jak nie popaść w konflikt z prawem.

Podczas takich prelekcji młodzież dowiaduje się też o konsekwencjach prawnych złych zachowań, mówi się im jakie środki wychowawcze może zastosować wobec nieletnich Sąd Rodzinny i Nieletnich. Stróża prawa tłumaczy uczniom, że błędy popełnione w wieku młodzieńczym niejednokrotnie mają o wiele bardziej istotny wpływ na dalsze życie niż to się młodym ludziom wydaje.

(nor)



LEKARZ RODZINNY

lek. med. **Żaneta Piech**

WIZYTY DOMOWE

tel. 790 895 440

Stoisko Fryzjersko-Kosmetyczne

- Profesjonalne kosmetyki do pielęgnacji i stylizacji włosów
szampony, odżywki, pianki, lakiery, farby
- Aksesoria fryzjerskie

Rabaty dla zakładów fryzjerskich!

„Dzik”, ul. Piłsudskiego 14, Łęczna

Naprawdę Niskie Ceny!

Arkadiusz Słabek
RADCA PRAWNY ODPOWIADA

Pytanie czytelnika: „Cierpię na chorobę nowotworową tj. raka piersi. W styczniu podczas pobytu w Szpitalu wskutek awarii aparatu do wykonywania naświetlań i radioterapii zostałam bardzo ciężko poparzona Czy należy mi się odszkodowanie. Napisałam pismo do szpitala ale mi odpowiedzieli, że wszelkie roszczenia należy kierować do producenta sprzętu nie do szpitala. Czy stanowisko jest prawidłowe i czy mogę dochodzić odszkodowania bezpośrednio od Szpitala? Jakiego roszczenia mi przysługują z tego tytułu?”

Odpowiedź: „Moim zdaniem może Pani. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej jest zobowiązany do zapewnienia pacjentowi bezpiecznych warunków pobytu i bezpieczeństwa podczas zabiegów medycznych. Stosując aparaturę, urządzenia medyczne, sprzęt diagnostyczny, narzędzia chirurgiczne musi dbać o to by nie były wadliwe. Najczęściej wady wynikają z braku należytej konserwacji, rzadziej z ich konstrukcji, lub niewłaściwego użytkowania ewentualnie z błędów w ich obsłudze. Nie powinno być tak, iż pacjent jest niejako „odsyłany do producenta czy sprzedawcy” z własnym roszczeniem do producenta lub sprzedawcy sprzętu. Moim zdaniem po poniesieniu odpowiedzialności to Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej będzie miał roszczenie regresowe (zwrotne do producenta bądź sprzedawcy o ile nie szkód naprawił mimo swojej winy (cyt: M. Nesterowicz: „Prawo medyczne” wyd. LexisNexis 2012 r.). Co do ewentualnych roszczeń trudno jest wypowiadać się o ich zakresie ponieważ nie mam ku temu danych. Teoretycznie jest możliwość dochodzenia zadośćuczynienia, odszkodowania (za utracone wynagrodzenie), renty z tytułu niezdolności do pracy (o ile wynika ze szkody) lub renty z tytułu zwiększonych potrzeb (na leczenie, rehabilitację itd.). Ale to tylko potencjalnie albowiem każda sprawa jest inna i jej stan faktyczny decyduje o zakresie roszczeń i determinuje postępowanie dowodowe, które w tego rodzaju sporach jest bardzo trudne.

Łęczna, Al. Jana Pawła II 95, pok. 129, tel. 607 175 738

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

INFORMACJA

Szpital Powiatowy w Łęcznej
Łęczna, ul. Krasnystawska 52
tel: 81 752 06 77, 724 124 322

Od marca do września 2012r Stowarzyszenie Kobiet Amazonki z Łęcznej oraz Gmina Łęczna realizowała projekt „Twój wybór”- oddolna inicjatywa osób niepełnosprawnych współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Projekt miał na celu podniesienie motywacji do działania i wiary we własne siły. Działania w ramach projektu ukierunkowano na wsparcie osób niepełnosprawnych w dostępie do różnych form edukacji: pomoc psychologiczna, obsługa komputera, szycie metodą patchworku.

Stworzenie odpowiednich warunków kadrowych i organizacyjnych pozytywnie wpłynęło na jakość świadczonego wsparcia. Zakładane cele zostały osiągnięte.

Świętowali właśnie w Łęcznej

Dotykają, oglądają, próbują pomarańczy... i już pamiętają, że to jest „orange”. Od 15 lat w taki sposób języka angielskiego uczą się polskie dzieci w szkołach Helen Doron. Drugie tyle lat ta metoda istnieje na świecie.

- *Obcego języka uczymy tak jak ojczystego* – podkreśla Ewa Dołgań, właścicielka łączyńskiej szkoły Helen Doron. *Dlatego uczą się u nas nawet takie maluchy, które nie skończyły jeszcze pierwszego roku życia. To dobry czas na naukę języka, bo aparat mowy dziecka jest elastyczny.*

Najpierw dzieci słuchają angielskich tekstów na płycie CD. Później przychodzą na lekcje, które w zależności od wieku trwają 30, 45, 60 lub nawet 90 minut. – *Na zajęciach bawią się, a gry i zabawy służą zrozumieniu usłyszanych wcześniej słów* – mówi Ewa Dołgań. *To naturalne przyswajanie języka, w którym wykorzystujemy wiele zmysłów jednocześnie.*

Piętnaście lat obecności metody Helen Doron w Polsce świętowano w Łęcznej w czasie

otwarcia nowej siedziby szkoły. Są tam dwie odmalowane sale i bawialnia dla maluchów. To 188 placówka Helen Doron w Polsce.

Oprócz lekcji języka angielskiego szkoła będzie organizować także zajęcia dodatkowe, m. in. akcję „Łączna czyta dzieciom po angielsku”. Miesięczny koszt zajęć wynosi od 120 do 160 zł.

kk



Zakończyli sezon rowerowy



W Łęcznej jest duże zapotrzebowanie na imprezy rowerowe. Dobrze przekonali się o tym organizatorzy ostatniego rajdu Łączna na rowery III – nie gazuj.

Pomimo zapowiadanego deszczu i zachmurzonego nieba na Placu Powstań Narodowych pojawiło się ok. 150 cyklistów. Uczestnicy rajdu ruszyli w obstawie

policii i straży poprzez ulicę Nadwieprzańską i Krasnostawską, a dalej przez Wólkę Łańcuchowską, Kolonię Ostrówek, aż bezpiecznie dojechali do Słowińskiego Grodu „Choina - Horodyszcze”

w Wólce Bieleckiej gdzie był główny punkt programu.

Rowerzyści przenieśli się w świat pradawnych Słowian. Zwiedzali gród, nabywali umiejętności lepienia glinianych



BB

Ekologiczne mleko

Pierwsze miejsce na etapie wojewódzkim ogólnopolskiego konkursu na najlepsze gospodarstwo ekologiczne w kategorii „Ekologiczne gospodarstwo towarowe” zajął Mirosław Janowski z Ludwinowa w gminie Cyców. Nazwiska laureatów konkursu ogłoszono podczas Eko-festynu, 6 października w Lublinie.

Mirosław Janowski specjalizuje się w produkcji mleka. Hoduje 24 krowy mleczne i 16 jałówek. Chociaż gospodarstwo rolne prowadzi od 1986 roku to na ekologiczne tory przestawił je dopiero trzy lata temu. W praktyce oznacza to, że w gospodarstwie nie stosuje się żadnych nawozów sztucznych, a tylko obornik. Krowy nie dostają też z paszą modyfikowanej genetycznie soi a stosowana jest jedynie koniczyna czerwona, mieszanka traw, siano i kiszonka. Krowy są też oczywiście wypasane na wybiegach.

Wszystko to jednak powoduje, że krowy dają o 30 procent mniej mleka i w sklepie takie mleko jest sporo droższe, cena za litr waha się od 4 do 6 zł.

Niestety ekologiczne mleko krów Mirosława Janowskiego trafia do do mleczarni w Radzynie Podlaskim. Bo

w naszym regionie nie ma odbiorcy ekologicznego, który sprzedawałby je do jakiegoś skupu czy nawet supermarketu. Dlatego ekologiczny producent sam chce kupić mlekomat i postawić go w Lublinie lub Łęcznej.

W województwie lubelskim jest łącznie 2 tys. 111 gospodarstw ekologicznych, z których 1459 posiada ekologiczny certyfikat. Pod względem ilości tych gospodarstw zajmujemy 7 miejsce w kraju, pod względem ich powierzchni jesteśmy na 6 miejscu. Niestety, za trudem rolników nie nadąża nasza infrastruktura handlowa. Przypadek Mirosława Janowskiego jest tu najlepszym przykładem. O ile jednak inną żywnością ekologiczną w Polsce handluje się już dosyć powszechnie (kiedy wpisałem w wyszukiwarkę hasło hurtowni ekologicznej żywności znalazłem mnóstwo firm z Krakowa, Szczecina, Łodzi itd., z Lubelszczyzny nie znalazłem ani jednej) to w przypadku mleka jest generalnie źle. Jedyną mleczarnią w 100 proc. specjalizującą się w produkcji nabiału BIO jest tylko Eko Łukta – nieduże przedsiębiorstwo mleczarskie położone pomiędzy Olsztynem, a Ostródą, na czystych terenach

Zgłoś usterkę mailem

Nie chcesz tracić czasu aby oświadczyć chodząc do urzędu, lub też nie masz ochoty rozmawiać przez telefon aby zgłosić niedogodność w twoim otoczeniu? Jeśli tak to skorzystaj z dedykowanego na takie sytuacje usterkowego maila.

Adres mailowy, usterka@um.leczna.pl, służy jedynie do zgłaszania spraw mniejszej wagi, niezagrażających bezpośrednio życiu i zdrowiu, niewymagających natychmiastowej reakcji.

W sprawach nagłych należy kontaktować się z odpowiednimi służbami, np. strażą pożarną czy pogotowiem energetycznym.

Aby zgłosić usterkę mailowo oprócz samego zgłoszenia należy podać także dane kontaktowe – imię i nazwisko, adresu zamieszkania oraz numeru telefonu kontaktowego. Zgłoszenia anonimowe nie będą rozpatrywane.

BD

naczyć czy polować przy pomocy łuku i oszczepu. Uczestnicy wyprawy posileni bigosem i barszczykiem, a dla chętnych także zupa pokrzywową, wzięli udział w dożynkowym przedstawieniu łączącym walki, taniec i pokazy z ogniem.

Na koniec pobytu w grodzie rozdano pamiątkowe koszulki rajdowe. Wtedy po raz pierwszy z nieba spadł deszcz. Rowerzyści wsiedli na swoje pojazdy i ruszyli w drogę powrotną do Łęcznej. Grzegorz Kuczyński, organizator wyprawy obiecał, że w przyszłym roku odbędzie się kolejna rowerowa inicjatywa.

Wyrzucili mieszkańców Łęcznej z kościoła

Antypolskim zachowaniem wykazał się duchowny z wileńskiego sanktuarium Miłosierdzia Bożego, który wyrzucił z kościoła wycieczkę z mieszkańcami Łęcznej.

Gdy goście z Łęcznej modlili się z zakrystii wyszedł kapłan i zapytał, czy są turystami z Polski. Po uzyskaniu od turystów potwierdzenia, duchowny pstryknął palcami i jednoznaczny gestem dłoni wygonił modlące się osoby z kościoła.

Wtedy zainterweniował pilot wycieczki, który zażądał od duchownego wyjaśnień. Jednak zamiast tego usłyszał „Won do Polski!” - *Nie możemy na to nie reagować, bo sytuacja będzie tylko pogarszała się. Tym bardziej, że spotkało nas to ze strony osoby duchowej* - powiedział Wirtualnej Polsce pilot wycieczki Jerzy Szpyra. Powiadomił polską ambasadę w Wilnie. Ponieważ była to sobota rozmawiał tylko telefonicznie z konsulem dyżurnym. Ten kazał napisać oficjalne pismo, co też pilot zrobił.

GK

Od redakcji: Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Wilnie jest świątynią katolicką na Starym Mieście w

Wilnie (ul. Dominikonę 12) ufundowaną w 1536 roku przez przez Ulryka Hozjusza, zarządcę mennicy w Wilnie, a zarazem ojca kard. Stanisława Hozjusza. Fundację wsparł także król Zygmunt Stary.

Wkrótce po rozbiorach kościół zamknięto, potem przekształcono w cerkiew, by po I w. św. przywrócić katolicki charakter świątyni. W czasach ZSRR kościół ponownie zamknięto. Po odzyskaniu niepodległości przez Litwę świątynia została przejęta przez kościół katolicki i 18 kwietnia 2004 została konsekrowana przez metropolitę wileńskiego kard. A. Bačkisa. To tutaj w 2005 roku przeniesiono z polskiego kościoła św. Ducha obraz Miłosierdzia Bożego, namalowany w 1934 r. według osobistych wskazówek św. Faustyny.

Duchownemu, który wyrzucił wiernych ze świątyni zabrakło nie tylko ducha miłosierdzia ale zrozumienia ducha wiary katolickiej. Ale tak się często dzieje, kiedy górę nad księdzem bierze nacjonalista czy pseudo polityk. A ostatnio na Litwie nastroje antypolskie przybierają niestety coraz większe rozmiary.

„Bitwa na głosy” już bez łącznians

dok. ze str. 1 ciężkie jest to wykonanie – powiedziała. Zgodziła się z nią Katarzyna Zielińska i stwierdziła, że drużyna wybrała utwór, który do niej nie pasuje. – *Nie za bardzo mnie to przekonało* – podsumował Wojciech Jagielski.

wywaliliśmy następną piosenkę: „I have nothing” Whitney Houston. Każdy z drużyny był mocno nakręcony – opowiada Natalia.

Uczestnicy „Bitwy na głosy” nawiązali znajomości, które nie skończyły się z ostatnim występem. Lubelska

drużyna nagra teraz piosenkę. – *Już mamy tekst i melodię* – mówi Natalia i dodaje: - *Beata Kozidrak obiecała, że wystąpi z nami na koncercie.*

Uczestnicy „Bitwy na głosy” są teraz lepiej przygotowani do występów na scenie, m. in. dzięki codziennym profesjonalnym lekcjom śpiewu i zajęciom z choreografii. – *Przedtem myślałam, że tworzenie utworu trwa miesiącami,*

teraz widzę, że wystarczy się spać, aby wielkie show przygotować w tydzień – mówi Natalia.

Kamil Kulig



Lubelski zespół zdobył najmniej esemesowych głosów. Natalia Nejman przyznaje, że odczuwa niedosyt. – *Mieliśmy dużo planów, już przygoto-*

Cezal Lublin

www.cezal.lublin.pl

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SALONU MEDYCZNEGO

UL. KRASNOSTAWSKA 52 (W SZPITALU W ŁĘCZNEJ), TEL. 81 752-37-99
PONIEDZIAŁEK-PĄTEK: 8.00-16.00, SOBOTA: 9.00-14.00

OFERUJEMY:

- SPRZĘT REHABILITACYJNY I ORTOPEDYCZNY.
- WÓZKI INWALIDZKIE, BALKONIKI, KULE, ŁASKI.
- OPATRUNKI, ŚRODKI DO DEZYNFEKCJI.
- PIELUCHOMAJTKI I ŚRODKI HIGIENY OSOBISTEJ.
- ODZIEŻ I OBUWIE MEDYCZNE.
- CIŚNIENIOMIERZE, GLUKOMETRY, INHALATORY.

REALIZUJEMY WNIOSKI REFUNDOWANE PRZEZ NFZ



W czołówce tabeli

Czwarte miejsce po ośmiu rozegranych kolejkach zajmują zawodnicy Górnika 1979 Łęczna występujący na co dzień w lubelskiej klasie A. Podopieczni trenera Fiedenia zdobyli sześć punktów w trzech ostatnich meczach.

W szóstej serii spotkań górnicy ograli w „małych derbach” Tur Milejów 3:1, prowadzony przez byłego zawodnika Górnika Łęczna – Marka Deca. Mecz stał na wysokim poziomie, jak na ten szczebel rozgrywkowy. Po bardzo dobrym początku już w 10 minucie goście strzelili bramkę na 1:0. Jednak ich radość trwała tylko osiem minut, kiedy to wyrównał pomocnik Górnika – Maciej Iwanicki. Piłkarze Tura mogli wyjść na prowadzenie jeszcze przed przerwą, ale bardzo dobrze tego dnia spisywał się bramkarz gospodarzy – Sławomir Ryc. Druga połowa należała do „zielono – czarnych”. Bramkę dającą prowadzenie Górnikowi strzelił w 56 minucie Błaziak, a na siedem minut przed końcem pojedynku wynik podwyższył Paweł Chochowski.

- Mecz był bardzo wyrównany, jednak na przerwę mogliśmy schodzić przegrywając 1-2. - powiedział po meczu trener łącznian Jacek Fiedeń. Zespół Tura zaskoczył mnie dobrą grą, szczególnie w pierwszej połowie. Bramkę na 0-1 podarowaliśmy im jednak w prezencie. Powoli i konsekwentnie dążyliśmy do wyrównania i nam się to udało. Goście mieli swoje szanse, ale na nasze szczęście ich nie wykorzystali - dodał.

- Myślę, że mecz był bardzo wyrównany. Zagrały dzisiaj dwa równorzędne zespoły i na pewno nie wygrała dzisiaj drużyna lepsza. Zaprezentowaliśmy się na prawdę dobrze. Gdybyśmy wykorzystali swoje wszystkie sytuacje to różnie się mógł ten mecz ułożyć. Gratuluję drużynie Górnika zwycięstwa – ocenił spotkanie szkoleniowiec gości Marek Dec.

W 7 kolejce zawodnicy Górnika niespodziewanie przegrali 3:1 w Dorohuczy z Virem, ponosząc tym samym pierwszą porażkę od szesnastu spotkań, a dopiero drugą w oficjalnych meczach. Honorowe trafienie dla gości zaliczył tuż przed przerwą P. Chochowski.

W następnym pojedynku ligowym górnicy na boisku w Łęcznej ograli 3:0 Błękit Cyców. Hattrickiem popisał się najlepszy strzelec zespołu – Paweł Chochowski, któremu wyjątkowo leży zespół z Cycowa. Napastnik Górnika strzelił dziewięć bramek trzykrotnie grając przeciwko Błękitowi.

Ponadto „zielono – czarni” po zwycięstwie nad Czarnymi Dęblin awansowali do 1/8 finału okręgowego Pucharu Polski. Pojedynek miał dramatyczny przebieg, a zawodnicy Górnika grający przez większość spotkania w dziesięciu (czerwoną kartkę za faul otrzymał bramkarz gospodarzy – Budziński) zdołali ograć Czarnych 5:3. Kluczem do wygranej okazało się wprowadzenie na boisko w 80 minucie rezerwowego Przemka Frączyka. Popularny „Franek” w przeciągu dziesięciu minut strzelił dwa gole i zanotował dwie asysty, stając się tym samym bohaterem spotkania.

Górnicy o wejście do ćwierćfinału Pucharu Polski zagrają 24 października na własnym obiekcie, ale aktualnie jeszcze nie znają rywala.

L. Olszewski

Dwunasta edycja Biegu Bolivara

W ostatni piątek września mogliśmy przekonać się o prawdziwości słynnej maksymy „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Wszyscy, którzy starają się prowadzić zdrowy tryb życia wzięli udział w biegu promującym tę formę aktywności. Wart podkreślenia jest fakt, iż w tym roku organizatorzy postanowili zmienić trasę biegu i zorganizować go w urokliwym otoczeniu miejscowego stadionu.

Zaproszenie wysłano do szesnastu placówek oświatowych: w Milejowie, Jaszczowie, Białce, Łańcuchowie, Łysolajach, Ostrówku, Łęcznej, Kijanach, Biskupicach oraz Trawniskach. W przepięknej jesiennej aurze nie zabrakło sportowych emocji, a biegającym kibicował sam Starosta Powiatu Łęczyńskiego Adam Niwiński. Dopisała pogoda, wyśmienite nastroje i kondycja fizyczna. Ostateczne wyni-

ki zaś przedstawiają się następująco:

W kategorii 3,4-latki, chłopcy: Tracichleb Jakub (Milejów), Wierzbicki Bartosz (Milejów), Proch Michał- (Milejów). Dziewczeta: Koperda Wiktoria, Łabędź Klaudia, Czubak Klaudia.

5,6-latki, dziewczeta: Domań Oliwia, Franczak Martyna, Siemińska Inez. Chłopcy: Wieczorek Wiktor (Milejów), Patalita Kacper (Milejów), Czubak Marcel (Milejów)

Szkoła Podstawowa: I i II klasa (dziewczeta): Jabłońska Martyna (ZS nr 2 Jaszczów), Nakonieczna Wiktoria (ZS nr 2 Jaszczów), Zielińska Marika (Milejów). Chłopcy: Romanowski Mateusz (Łysolaje), Cyc Bartłomiej (Milejów), Grymuza Krystian (Milejów). III i IV klasa (dziewczeta): Sikora Dominika (SP nr 4 Łęczna), Paluch Partycja (SP

nr 2 Łęczna), Żuchowska Oliwia (SP 4 Łęczna). Chłopcy: Skoczylas Daniel (SP nr 2 Łęczna), Cwirzeń Mateusz (Milejów), Kociuba Jakub (Łysolaje). V i VI klasa (dziewczeta): Wójcik Natalia (SP nr 2 Łęczna), Piotrowska Ewa (SP nr 2 Łęczna), Młacka Klaudia (ZS nr 2 Jaszczów). Chłopcy: Kociuba Szymon (Łysolaje), Dzirba Kamil (ZS nr 2 Łęczna), Bednarczyk Jakub (ZS nr 1 Milejów).

Gimnazjum: Dziewczeta: Kociuba Kinga, Cios Oliwia, Michalewska Joanna. Chłopcy: Wójtowicz Łukasz (Jaszczów), Chmielewski Kamil (Milejów), Pietraś Szymon (Milejów).

Szkoły ponadgimnazjalne: Chłopcy: Czarkowski Dawid (ZSO nr 1 Łęczna), Pobiega Mariusz (ZSKK Jagiellończyka Łęczna), Zieliński Piotr (ZS nr 1 Łęczna). Dziewczeta: Jurko Katarzyna (ZSR Kijany), Drabik Anna (ZSR Kijany), Góźdz Dagmara (ZSR Kijany).

ML

Ćwiczą by skutecznie ratować



W drugiej połowie września w Dratowie w gminie Ludwin, na terenach obiektów hydrotechnicznych kanału Wieprz-Krzna oraz jeziora Dratów odbyły się ćwiczenia zgrywające służb ratowniczych z terenu powiatu łęczyńskiego.

Scenariusz ćwiczeń był dosyć złożony i przewidywał realizację kilku wątków związanych z różnymi dziedzinami ratownictwa, czyli m.in. ratownictwem medycznym, technicznym oraz ratownictwem ekologicznym. W ćwiczeniach uczestniczyli ratownicy Państwowej Straży Pożarnej, jednostki ochotniczych straży pożarnych włączonych w struktury krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego z Dratowa i Czarnego Lasu, policjanci oraz pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lublinie.

Ratownicy mieli na przykład zlokalizować a następnie usunąć skażenie ekologiczne wód kanału i jeziora. W tym celu ustawiono na kanale zapory mające powstrzymać rozprzestrzenianie się skażenia wód kanału i nie dopuścić do zanieczyszczenia wód jeziora. Spływające nieczystości zbierali ręcznie strażacy w specjalnych kombinezonach.

Inna grupa ratowników udzielała rannym w wypadku samochodowym pierwszej pomocy medycznej i wyciągała poszkodowanego spod samochodu za pomocą specjalnych podnośników pneumatycznych. Trzecia grupa strażaków, wsparta policjantami poszukiwała na jeziorze ewentualnego topielca.

Wrześniowe ćwiczenia ratowników były jednymi z wielu, jakie strażacy odbywają podczas roku. Dzięki temu mogą później skutecznie działać w sytuacji rzeczywistych zagrożeń. Dobre wyszkolenie strażaków zawodowych jak i ochotników jest jedną z przyczyn dużego zaufania społecznego jakim cieszą się w społeczeństwie.

Ryszard Nowosadzki



M. Smerdel na podium

Ring w Radomiu był areną Młodzieżowych Mistrzostw Polski.

Naszym faworytem do medalu był pięściarz Gwarka Łęczna Michał Smerdel, startujący w kategorii wagowej 56 kilogramów. Po raz kolejny zawodnik nie zawiódł, dorzucając do i tak już bogatego dorobku kolejny medal.

W finale reprezentant zielono-czarnych barw tanio skóry nie sprzedał. Pokazał dobry boks i po bardzo wyrównanym pojedynku przegrał z Mateuszem Mazikiem z Rush

Kielce. Został więc Młodzieżowym Wicemistrzem Polski. Medal jak i wcześniejsze osiągnięcia między innymi dwukrotne wicemistrzostwo Polski Juniorów to pokłosie znakomitej pracy duetu trenerskiego Bolesław Charendarz, Marek Kozak. Za naszym pośrednictwem kierownictwo łęczyńskiego klubu składa serdeczne podziękowania „Łęczyńskiej Energetyce” za wsparcie, bez którego klub nie mógłby odnosić tak wielkich sukcesów.

Mariusz Łagodziński

Mamy wicemistrza świata

Za nami ostatni wyścig sezonu MŚ World Supersport we Francji. Motocykliści podczas wyścigu nie mieli łatwego zadania ze względu na deszcz przez który była mokra nawierzchnia. Znakomicie spisał się Sam Lowes z Bogdanka PTR Honda. Nasz zawodnik ukończył trzynasty, ostatni wyścig w tym sezonie na drugiej pozycji. Pechowa trzynasta okazała się dla motocyklisty bardzo szczęśliwa, bowiem właśnie dzięki drugiemu miejscu w trzynastym wyścigu sezonu Sam Lowes awansował na trzecie miejsce w tabeli, zdobywając tytuł drugiego wicemistrza świata! Zawodnika zajmującego przed tym wyścigiem trzecie miejsce wyprzedził o ... jeden punkt.

redil

Olbrzym

9,35 kg waży burak ćwikłowy, który wyrósł w Ciechankach na działce Piotra Koszyniara. Wyhodowała go jego wnuczka Klaudia Goliszak, która na działce dziadka ma swój ogródek. Był co prawda samosiejka, ale Klaudia zajęła się nim tak troskliwie, że wyrósł do takich rozmiarów.

Podobno grecka bogini miłości - Afrodyta to właśnie burakom zawdzięczała swą urodę. W Polsce buraki podawano już na stole Władysława Jagiełły. Od tego czasu buraki ćwikłowe należą w naszym kraju do najpopularniejszych warzyw, tak ze względu na walory smakowe, jak i odżywcze.



Ogłoszenia drobne

Wynajmę mieszkanie M5, II piętro ul. Staszica, umeblowane, komfortowe. Cena 1500zł + opłaty licznikowe tel. 601-247-317.

Sprzedam mieszkanie M6 Osiedle Niepodległości. tel 81 462-95-68. Cena do negocjacji.

Sprzedam działkę rekreacyjnoogrodniczą nad Wieprzem, działka ogrodzona i i zagospodarowana. Tel. 692-433-924. Cena do negocjacji.

Sprzedam stemple budowlane o długości 2,80m.Cena 6zł/za sztukę tel. 516-345-754.

Sprzedam ośrodek wypoczynkowy w Okunince nad j.Białym, budynek pensjonatowo-mieszkalny, 15 pokoi z łazienkami, parking brukowy, działka 790m2 przy głównej drodze. Cena 1 050 000 zł tel. 607-393-710.

Wynajmę lokal pod działalność gospodarczą na dworcu autobusowym w Łęcznej, 43m2 parter. Tel. 515-045-042.

Sprzedam węgiel Bogdankowy orzech, 3tony. Cena 760/tona. Tel.721-145-712.

Kupię kompletny mundur górniczy, wzrost

176cm/86cm pas. Tel. 721-145-712.

Sprzedam mieszkanie M5 71m2, własnościowe, księga wieczysta, Osiedle Samsonowicza, 4piętro, szafa wnękowa, meble kuchenne. Tel 504-130-766. Cena do uzgodnienia.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 73ar w tym 25ar budowlanej, Wesołówka przy trasie Łęczna-Cyców. Cena 2,5tys/ar tel 691-623-792.

Sprzedam mieszkanie M4 59,80m2,3okoje, w Lublinie na Czubach Osiedle Błonie. Cena do uzgodnienia. tel 501-384-686.

Super okazja! Sprzedam 3 tapczany jednoosobowe, 2m/1m w kolorze brązowym z pojemnikiem na pościel. Cena do uzgodnienia. tel 697-968-641.

Wynajmę lokal 75m2 ul. Stefanii Pawlak 22 (deptak) lokal -1 Cena ok. 1500zł tel 601-247-317, 602-360-891.

Do wynajęcia dom w Łęcznej 3 kondygnacje 250m2 na biura lub inną działalność. tel. 794-983-352.

Sprzedam działki budowlane każda po 20ar w Turowoli, uzbrojona, tel. 602-458-772.

skup złomu, stali i metali kolorowych
pon-pt: 8-16
SKUP ZŁOMU
najlepsze ceny w regionie
elektroniczna waga
negocjacja cen
Łęczna, ul. Mickiewicza 17, tel. 604 854 934

GABINET WETERYNARYJNY
Łęczna, ul. Staszica 2
ASTRA-WET
www.astrawet.eu
tel. 81 462 37 37

AUTO GAZ
STAG Partnerski warsztat serwisowy **JARMAN**
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA tel. 691 163 049
Łęczna, ul. Krasnystawska 54
czynne: poniedziałek - piątek: 8 - 17
3 LETNIA OGÓLNOPOLSKA GWARANCJA